Nro 23.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 21 MARCA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 7go Marca n. s.

Jenerał Leytnant Baron *Meller Zakomelski* otrzymał od Nayiaśnieyszego Imperatora order Sgo Włodzimierza pierwszego stopnia z następnym Naywyższym reskryptem. „Naszemu Jenerałowi Leyt. Artylleryi Baronowi *Mellerowi Zakomelskiemu*.

„Na znak szczególnieyszych Naszych względów na trudy przez Was podięte w przeciągu teraznieyszey woyny w prędkim dostawieniu do Armii działaiących porządney artylleryi i zapasów artylleryiskich różnego rodzaiu, Naymiłościwiey Mianuiemy was Kawalerem orderu Sgo Apostołom równego Xięcia Włodzimierza pierszego stopnia; którego znaki przytém przesyłaiąc, Zalecamy Wam włożyć na siebie i nosić podług ustanowienia. Przebywamy ku Wam Przychylni.

Na oryginale podpisano własną Jego Imperatorskiey Mości ręką tak:

ALEXANDER.

We Francyi, w mieście *Langres* dnia 10go Stycznia 1814go roku. (*z Gaz. Senackiey*)

2 Ogłoszenie od Ministerium Narodowego Oświecenia.

W wydawanych dla młodzieży przez handluiących książkami, i przez inne prywatne osoby początkowych książkach, których od nieiakiego czasu okazała się znaczna liczba, często spotykaią się ważne wykroczenia przeciwko językowi Rossyyskiemu i językom obcym, fałszywe prawidła ściągaiące się do nauk, tudzież zwodnicze myśli, i wyrażenia.

Ministerium Narodowego Oświecenia będąc przekonane, iak szkodliwe mogą bydz dla młodzieży książki takiego rodzaiu, poczytuie swoim obowiązkiem upomnić wydaiących, aby zachowali wszelką ostróżność w wydawaniu takich książek, w przeciwnym zaś przypadku, przymuszoném będzie o wszelkiéy szkodliwey w iakimkolwiek względzie naukowey Książce, czynić ogłoszenie w pismach publicznych dla ostrzeżenia uczących się. Utrzymuiącym zaś pensye, i nauczycielom na pensyach, zaleca się odtąd, nie wprowadzać samowolnie Książek, a wypełniać w całey ścisłości § 148. ustaw o uczących Instytutach, którym przepisano iest, używać na pensyach Książek, przyiętych w Szkołach Publicznych Rossyyskiego PAŃSTWA. Równie podaie się rada Instytutorom w domach prywatnych daiącym Nauki, rządzić się tymże §em Ustaw; a w tych przedmiotach, w których Zwierzchność ieszcze Ksiąg od siebie nie wydała, wybierać takie, któreby zupełnie odpowiadały zamiarom dobrego wychowania.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Stutgard dnia 7go Marca n. s.

Przez nadzwyczayną sposobność otrzymaliśmy wczoray następne wiadomości: J.K. W. Królewicz Wirtemberski d. 1 Mar. wieczorem stał przed *Barem* nad *Sekwaną*, i nazaiutrz miał wkroczyć do tego miasta, które nieprzyiaciel, w swoim ciągle trwaiącym ustępie, opuścił. — Pięć regimentow Wirtemberskich, które przyprowadził Jenerał *Lalance* d. 24go Lutego, doprowadziły woysko pod rozkazami Królewicza do 26,000 ludzi: oprócz tego 4 regimenta Kirysyerów Austryackich i 4 bataliony Grenadyerów do niego się przyłączyły.

Feldm. *Blücher* d. 28go Lutego przez wielkie rozpoznawanie, które Jenerał *Tettenborn* w okolicy *Fere Champenoise* przedsięwziął i zręcznie uskutecznił, powziąwszy wiadomość o sile i kierunku woyska Francuskiego pod wodzą samego Napoleona, postanowił iśdź przeciwko tey armii i wydadź jey bitwę, zwłaszcza że przewaga jego nad nieprzyiacielem zaręczała mu pomyslny skutek.

Już dnia 1go Marca przedpoczty kozaków ukazały się przed bramami Paryża.

Stuttgard dnia 11go Marca n. s.

Wiadomość o posuwaniu się ku Paryżowi zjednoczoney armii Feldm. *Blüchera* potwierdza się przez urzędowe doniesienie od woyska wczoray tu ogłoszone. Dnia 1go Marca główna kwatera tego Wodza była jeszcze w *Meaux*, przednie jego straże w *Bondy*, o półtorey godziny drogi od *Paryża*, i przed baryerami tego miasta zaszła już była lekka kanonada.

W *Lusigny*, nie daleko *Troyes*, rozpoczęte były układy o rozeym, ale te wkrótce zerwane zostały. Podług doniesień odebranych tu prosto z główney kwatery Monarchów Sprzymierzonych, zostały one, na usilne naleganie Napoleona, znowu rozpoczęte: to jednak pewna, że do dnia 4go Marca n. s. rozeym nie był zawarty, i kroki nieprzyiacielskie ciągle trwały.

Frankfort nad Menem dnia 12go Marca n. s.

Pozawczoray przybył do miasta naszego Jenerał Hrabia *Wallmoden*.

Feldm. *Blücher*, podług ostatnich doniesień, przyłączywszy do armii Szląskiey część armii Półnoćney, wyruszył z miasta *Meaux* ku *Paryżowi*.

Xżę *Filip Hessen-Homburg* przyłączywszy do swoiego korpusu część armii odwodowey Austryackiey, udał się drogą do *Lugdunu* (*Lyon*), gdzie już pierwey wyruszył korpus Jenerała Leytn: *Bianchi*.

Berlin dnia 18go Marca n. s.

Odebraliśmy tu z główney kwatery Sprzymierzonych następne urzędowe doniesienia:

Chaumont 5go Marca n. s.

Po otrzymaném w dniu 27go Lutego pod *Bar nad Aube* przez woyska Sprzymierzone zwycięztwie, nieprzyiaciel cofnął się do *Troyes*, i dla obrony tego miasta, między niém i wsią *Laubressel* zaiął stanowisko: Tu był on attakowany dnia 3go przez Jenerałów Hrabiów *Wittgensteina i Wredego*; przy pomocy dzielnego ognia artylleryi wsie *Laubressel i Tennelière* były szturmem zdobyte, i tym sposobem Francuzi przymuszeni do opuszczenia swoiey korzys tney pozycyi. Uszli oni stamtąd w wielkiém zam ieszaniu, które przez powtórzone attaki kawaleryi cora z się bardziey wzmagało; tak dalece; że to woysko w zmieszanym tłumie wparte było do *Troyes*. Korp us Jenerała kawaleryi Hrabiego *Wittgensteina* przy t ym attaku zdobył 9 dział i więcey iak 1,000 jeńców, z których 700 ludzi dawney i wyćwiczoney ka waleryi. Nie wiadomo ieszcze w tym momencie co się dostało w moc korpusu pod wodzą Jenerała *Wrede*, ale bieg i postęp potyczki, każą się wiele spodziewać.

Tegoż dnia zrana kawalerya korpusu Jen. *Wittgensteina*, dostawszy się manowcami do wielkiego gościnca, napadła na nim na nieprzyiacielski park artyllerыi, zabiła mu więcey 300 koni, zabrała 40 artyllerzystów, i ekwipaże Jenerała *Girard*.

Chaumont dnia 6go Marca n. s.

Dnia 4go Mar. po południu o godzinie 1szey miasto *Troyes* przez woyska Sprzymierzone osadzoném zostało. Nieprzyiaciel, który słaby czynił opór, cofnął się drogą do *Nogent*. Awangarda nasza poszła za nim w pogoń.

Więcey iak 2,000 jeńców wpadły w mieście *Troyes* w moc zwycięzców, pomiędzy temi 45 Officerów różnych stopni.

Chaumont dnia 7go Marca n. s.

Kiedy wielka armia Sprzymierzona, otrzymuiąc codziennie znakomite nad nieprzyiacielem korzyści, na wszystkich punktach zwycięska posuwa się na przód; korpusy Jenerałów *Winzingerode* i *Bülowa* należące do armii północney, dnia 2go b. m. osadziły *Soissons*, gdzie 18 sztuk dział zdobyły. — Jenerał Hrabia *Platow* d. 3 t. m. stanął przed miastem *Arcis*, które osadzała piechota Francuska. Wódz ten uderzył na nią, rozproszył, zabrał dowódzcę i sto ludzi w niewolą, i zdobył 500 sztuk broni. — Nazaiutrz, w dalszém posuwaniu się na przód, stanął przed *Sezanne*, gdzie był oddział starey gwardyi Napoleona. Jenerał *Preysarow* rzucił kilka bomb do miasta, i wkrótce załoga poddała się w niewolą. Znalezliśmy w *Sezanne* szpital mieszczący w sobie 200 chorych.

(*z G. Berlin.*)

Bruxellia dnia 5go Marca n. s.

Dowodzący w tuteyszym kraiu Xiąże Sasko-Weymarski, otrzymał od Pułkownika *Geismara* następuiące doniesienie: dnia 19go Lutego wyruszyłem z oddziałem moim z *Hazebrock* do *Lillers*, gdzie była mała załoga i gdzie się znaydował Prefekt Departamentu (*Pas de Calais*). Uderzenie tak było niespodziane, że 170 popisowych i pewna liczba Zandarmów, z których się załoga składała, nie mieli czasu wziąść się do broni. Zabraliśmy ich w niewolą, i oswobodziliśmy 1go Angielskiego Kapitana i 9ciu żołnierzy, iako jeńców tam trzymanych. Prefekt potrafił umknąć w śród nocnych ciemności. Dnia 20go wyruszyłem do *Dourlens*, osadziłem to miasto i rozkazałem wezwać Cytadellę. Kommendant niechciał słyszeć o iey poddaniu, chociaż z iego szczupłey załogi odciąłem mu 20tu ludzi, którzy się iuż do twierdzy dostać nie mogli. W mieście zdobyłem 12 wozów z ładunkami i 24,000 franków gotowych pieniędzy, które do *Paryża* odprowadzone bydź miały. Dnia 25go rozkazałem uczynić przygotowanie do szturmu, co widząc kommendant Cytadelli rozpoczął układy, lecz te znowu zerwał uyrzawszy z góry batalion piechoty i 200 kawaleryi śpieszące mu na odsiecz. Poszedłem przeciwko temu posiłkowi, i zabrawszy mu 22 ludzi w niewolą, odparłem go do *Arras*. Cytadella kapitulowała dnia 22go. Znalazłem w niey 60 Hiszpanów i 70 Anglików iako jeńców woiennych. Ci przyięli u nas służbę, a uzbroieni natychmiast z Arsenału Cytadelli składaią teraz iéy załogę pod wodzą Porucznika *Zieg*. Z zapasów woiennych znalazłem w tey twierdzy wielką ilość prochu, 300 sztuk broni i 45 skrzyń z granatami. Zaledwom na kilka dni przygotował żywności, kiedy się ukazał nieprzyiaciel w wzmocnioney sile. Był on pod dowództwem Jenerała *Henri* i miał przy sobie 2 szwadrony Zandarmów wyborowych. Stanąłem przeciw niemu do boiu, i kiedym go małemi utarczkami z przodu zabawiał, rozkazałem go obeyść oddziałowi 200 kozaków. Tym sposobem złomaliśmy go, zabiwszy mu 50 ludzi w pogoni drogą do *Amiens*. Rotmistrz *Labbeye*, ieden Porucznik, 29 Zandarmów dostali się nam w niewolą. Major *Branderlen* rozproszył ieszcze oddział nieprzyiacielski, 200 piechoty i 60 kawaleryi, którzy się do *Dourlens* dostać chcieli. Dnia 23go rozkazałem dostarczyć żywności do Cytadelli. Jest ona teraz na 12 miesięcy opatrzona, i służy mi za skład jeńców. Dnia 24go nieprzyiaciel chciał na mnie ze wszystkich stron uderzyć; otrzymawszy o tém wiadomość udałem się do *Bray*, i zapewniłem most na rzecze *Sommie*. Posuwaiąc się daley dnia 25go zabrałem w *Raye* kilku Zandarmów w niewolą, i oswobodziłem 33 jeńców Angielskich. O północy przybyłem do *Noyon*, i odbiłem tu 1 Kapitana i 1 Porucznika przytrzymanych iako jeńców. Dziś dnia 26go wszedłem do *Chauny*. Mieszkańcy na przedmieściu 2ch mi ludzi ranili; znalezieni z bronią w ręku śmierć ponieśli. Względem 5, którzy są w niewoli, oczekuię rozkazów Waszey Xiążęcey Mości. — Mosty na rzece *Oire*, które były zburzone, rozkazałem postawić, i przez moich ułanów osadziłem miasteczko St *l' Amy*. Tu oczekuię rozkazów W. X. Mości, czyli mam się ku *Paryżowi*, czyli ku *Rouen* obrócić.

Podpisano *Geismar*. (*z Gaz. Berlin.*)

Bruxellia dnia 6go Marca n. s.

Dywizya Pruska Jenerała *Thümen* wzięła kierunek i podstąpiła pod twierdzę *Fere* (zapewne *Fere en Tardenois* w Szampanii o 6 mil Fran: od *Soissons*, gdzie jest zamek zbudowany przez dom *Chatillon.*) i po krótkiéy kanonadzie opanowała to miéysce. Oprócz 400 jeńców, niezmierne magazyny pełne zapasów woiennych wpadły tu w ręce zwycięzców; 1) więcey 100 dział metallowych częścią z lawetami, częścią bez lawetów. 2) miedziane i drewniane pontony w dostateczney ilości do rzucenia dwu mostów. 3) Skład więcey jak 1000 wozow i nowo okutych lawetów. 4) więcey 1000 nowych łóżek. 5) Skład toporow, rydlowek i innych. 6) Skład drzewa do roboty wozów więcey półmiliona talarów wartości. 7) 2 albo 3 miliony skałek. 8) Od 20 do 30 centnarów prochu, którego część w ładunkach strzelniczych i działowych. 9) Skład więcey 1000 flint, szabel dla piechoty i jazdy, patrontaszów, pistoletow, i t. d. 10) Magazyn artylleryi i różnych effektow do pociągu, tudzież ściągaiące się do tego modele. 11) Nieoszacowany przez swą ilość magazyn sztab żelaznych. 12) Dwie nowe polowe kuznie i 9 skrzyń prochowych. 13) Różnemi artyllerycznemi sprzętami i siodłami napełniona szopa. 14) Niezmierna ilość materacow, kołder, prześcieradeł, wystarczaiąca do umeblowania 4 koszar. 15) Skład żywności, gdzie wielka ilość nowo upieczonego chleba. 16) Magazyn mąki, płótna i t. d. Wartość tych przedmiotów szacowana 20 milionow franków.

Soissons dnia 3go Marca n. s.

Miasto tuteysze żywo i niespodzianie z obu brzegów rzeki *Aisne* napadnione przez korpusy Jenerałów *Winzingerode i Bülowa*, przymuszone było kapitulować. Załoga z 2,000 dawnego żołnierza i 30 dział złożona, dostała się zwycięzcom. — Posiadanie tego mieysca obwarowanego wysokim i mocnym z basztami murem, tudzież głębokiemi fosami, iest wielkiey bardzo wagi, w tym zwłaszcza czasie, kiedy służyć musi za punkt ziednoczenia obudwu korpusów z główną siłą armii Szląskiéy. — To połączenie iuż uskutecznione zostało, i Napoleon, zagrożony i party w tymże samym czasie przez armią wielką pod wodzą Xcia *Schwarzenberga*, popieraiącą swoie zaczepne poruszenia, znayduie się w bardzo nieprzyiemném położeniu. — Miasto *Soissons* przez część korpusu *Winzingerode* pierwey iuż zdobyte było, ale załoga Sprzymierzonych, widząc potrzebę stosowania swoich obrótów do poruszeń wielkich armii, wyruszyła była ku *Rheims*, i dała sposobność nieprzyiacielowi odzyskania na czas krótki tego mieysca. — Strata nasza, przy tém powtórzoném zdobyciu *Soissons*, składa się tylko z kilku zabitych i ranionych.

Zdobycie twierdzy *la Fere* przez korpus *Bülowa*, które przez bicie na wyłom uskutecznione zostało, iest niezmiernie ważném dla woysk Sprzymierzonych. W tém mieyscu była Francuzka szkoła artylleryi. Nie tylko że posiadanie tego mieysca zapewnia dla nas użytek wyborunych grobel, potrzebnych w tyle do związku korpusów, nie tylko że nabywany przez

to bezpieczny skład na nasze magazyny, ale nadto staiemy się panami bardzo znakomitych zapasów arsenałowych, których wartość od 8 do 9 milionów talarów szacowana. — Oprócz dział potrzebnych do obrony tey twierdzy znaleźliśmy ieszcze sto metallowych ze wszystkiém, co do nich należy. Między temi znayduią się dwa nowego wynalazku moździerze, nazwane moździerzami Napoleona, których ciężkość z lawetami 18,000 funtów wynosi, a odległość rzutu rozciąga się na pułtory godziny drogi. — Odwadze i determinacyi woysk Pruskich przypisać należy, że zdobycie tego ważnego miéysca nie kosztowało nas nad małą liczbę zabitych i ranionych. Zabraliśmy tu 400 jeńców. (*z Gaz. Berlin.*)

z Połączonych Niderlandów dnia 8go Mar. n. s.

Xiąże Panuiący połączonych *Niderlandów* pod dniem 2 t. m. wydał powszechne wezwanie nayznakomitszych mieszkańców (*notables*) którzy w każdym Departamencie wybrani na dzień 28 Marca do *Amszterdamu* zgromadzić się maią, gdzie zasady nowey konstytucyi Stanu wezmą pod roztrząśnienie. „ W tém wezwaniu reprezentantów ludu, między innemi, czytamy: „ Idzie tu o dobro Niderlandów. Całemu więc Ludowi Niderlandzkiemu rzecz ta znaioma bydź powinna. Ludowi należy się iak naypewnieysze zaręczenie, że iego naydroższe interessa będą zawsze celem uwagi, że wolność obrządków wiary żadném ubocznym interessem nieścieśniona w naywiększey rozciągłości zachowana będzie; że wychowanie młodzi, rozszerzenie nauk i wiadomości, staiąc się celem usiłowań Rządu, będzie razem oswobodzone odtych kaydan, które obciążaią rozum i tamuią swobodność myślenia; że wolność osobista nie iest czczym wyrazem, że prawa podług wiecznych i nieodmiennych zasad ustanowione zapewniać powinny własność; że handel, rolnictwo i rzemiosła, potrzebuią wolności i wsparcia; że Finanse i siła woienna iako dwa celnieysze filary narodu, nie maią bydź użyte tylko na zapewnienie iego niepodległości. Po smutnym panowaniu nad wami obcey władzy, która niezważaiąc nigdy na wasze właściwe potrzeby rządziła gwałtem i przemocą, a nawet w ostatnich latach ugięła was pod iarzmo, iakiegoście od czasów Hiszpańskich niedźwigali, teraz dopiéro poznacie prawdziwą wartość tych nieoszacowanych przywilejów, dla których przodkowie wasi maiątki i krew poświęcali, których wam zazdrościli sąsiedzi, i któreście utracili byli zupełnie w śród nawałności ostatnich czasów. Niech to nam za naukę i za przestrogę służy. Przywrócić wam to, coście stracili, iest powinnością moią, iako następcy tych, których noszę imię, i dla których głęboki w sercu chowam szacunek. Waszym zaś obowiązkiem iest wspierać mnie wszystkiemi siłami, abyśmy, przy pomocy Opatrzności, która nas wspólnie do tego dzieła wzywa, kochaną naszę Oyczyznę odzyskać, ugruntować i dzieciom naszym zostawić mogli. „

(*z Gaz. Berlin.*)

Od brzegów niższey Elby d. 28 Lutego n. s.

Gubernator Norwegii Jenerał Szwedzki *Essen*, wszedł do Norwegi na czele woyska Szwedzkiego: jednakże niektórzy kommendanci twierdz, iak słychać, ociągaią się ieszcze z ich poddaniem woysku Szwedzkiemu; przyczém w niektórych mieyscach okazały się między mieszkańcami rozruchy. (*z Pocz. Półn.*)

Bazylea dnia 8go Marca n. s.

Przeieżdżaiący tędy goniec donosi, że w główney kwaterze Monarchów Sprzymierzonych dnia 6go t. m. odebrano wiadomość z *Anglii*, że Feldmarszałek *Wellington* z całą swoią armią rozpoczął iuż wstępne poruszenia (Pod rozmaitemi wiadomościami taż Gazeta donosi, że podług doniesień z Londynu dnia 27go Lutego datowanych, *Wellington* z całą potęgą swoią, udał się drogą do *Tuluzy.*)

W dniu 4 i 5 Marca prowadzono przez *Chaumont* 3,000 jeńców z woyska Francuzkiego, a 5 Officerów i 55 żołnierzy Hollendrów przybyli tam z bronią i tłumokami opuściwszy woysko Francuzkie. — Dnia 6go korpus ochotników (Banner) Saskich spodziewany był do *Chaumont*. Lud ten wyborne ubrany i uzbroiony będzie miał zaszczyt składać część gwardyi Monarchów.

Radca *Finsler* wyprawiony był z *Zurychu* do *Berna*, w zamiarze skłonienia kantonów *Bernu*, *Freyburga*, i *Soloturnu*, aby przystąpić chcieli do zgromadzenia 16stu kantonów, które dnia 7go Marca znowu czynném bydź zacznie. — Mówią iednak, iż to poselstwo nie zrządziło pożądanego skutku, i że te kantony trwaią w przekonaniu, iż, gdy idzie o odmianę w konstytucyi, głos mieć powinny dawne 13 kantonów, nowe zaś oczekiwać maią, co względem nich postanowiono będzie. (*z Gaz. Berlin.*)

z Włoch dnia 22go Lutego n. s.

W *Modenie* i całém tém Xięstwie zawieszone zostały herby domu *Atestyńskiego* (Este) a Rząd tamteyszy tymczasowy dnia 16go Lutego obwieścił, że konskrypcya, niektóre podatki, cło morskie za wyprowadzone i wprowadzone towary, zupełnie się kassuią, cena soli do połowy, podatek zaś konsumpcyyny zmnieysza się do 3ciey części kwoty przez Francuzów ustanowioney.

W *Liwornie* poddali Francuzi 2 Zamki, które ieszcze były w ich mocy; załogi odprowadzone zostały przez jazdę Neapolitańską do *Pizy*.

W bliskości do *Pistoia*, i około *San Marcello* od dnia 20 dawały się uczuć trzęsienia ziemi; mnóstwo domów było zwalonych, góra na którey stoi zamek *Lizzano* runęła ku stronie rzeki *Lima*, i nieprzebytą drogę tamtędy zrobiła.

Król Neapolitański dnia 30go Stycznia będąc w *Lorecie*, odwiedzał tamteyszą Swiętą Kaplicę, i na znak pobożności ku Nayświętszey Pannie wyznaczył ze swoiéy prywatney kassy 4,000 liwrów corocznie na utrzymanie Swiętego domu w *Lorecie*.

Pierwszy raz podobno, odtąd iak niektóre gazety pisane bydź zaczęły pod w pływem Francuzkim, Gazeta *Medyolańska* pod tytułem *Giornale Italiano* odwołała nowinę, którą przed kilką dniami, o zwycięztwie i powodzeniu Francuzkiego woyska, doniosła. Owe 15,000 jeńców, owe 40 dział, za które iuż z dział w *Medyolanie* strzelano, podług Gazety tegoż miasta dnia 14go datowaney, nie były wcale zabrane. (*z Gaz. Berlin.*)

Madryt dnia 4go Lutego n. s.

Względem proiektów pokoiu ze strony Francuzkiey uczynionych, Regencya przez Ministra *Don Lugando* podała notę Posłowi Wielkiey Brytanii, w którey czytamy:

„ Regencya nie przychylaiąc się bynaymniey, ani też wchodząc w obiaśnienia artykułów umowy, przestała na wręczeniu Xięciu *San Carlos* odpowiedzi do J. K. Mości, w którey dekret Kortezow 1go Stycznia 1811go (podług którego przed oswobodzeniem Króla żaden układ z Francyą zawartym bydź nie może) umieszczony został, i okazała J. K. Mości niemożność ratyfikowania traktatu, który nawet z innych względów iest nic nie znaczącym. Chociaż ta sprawa tym sposobem załatwiona była, Regencya poczytuie sobie iednak za powinność donieść o tém Gabinetowi Sprzymierzonego Mocarstwa, iako naymocnieyszy dowód prostości iey zasad. Regencya nie widzi w tym kroku Napoleona, tylko nayostatecznieyszą potrzebę, w którey się on znayduie, zawrzeć pokoy przeciwny nawet zasadom, iakie niegdyś z takiém przywłaszczeniem sam stanowił i ogłaszał. Regencya rozumie, iż całą swoią troskliwość zwrócić teraz powinna do silnego poparcia woyny, w zupełném przekonaniu pomyślnego iéy skutku, teraz właśnie kiedy trudne i nieszczęśliwe Francyi położenie odkrywa się oczywiście w proiektach i krokach tak przeciwnych dumnemu charakterowi iey Władzcy. Regencya podchlebia sobie nakoniec, że Wielka Brytania temi samemi uczuciami ożywiona, uzna potrzebę ciągłych i naymocnieyszych natężeń, któreby mogły postawić Władzcę Francyi w niemożności mieszania na dal pokoiu Europy, będącego od tylu lat ofiarą iego nienasyconey dumy.

Woysko *Sucheta* z *Katalonii* pociągnęło do Francyi. *Barcellona* została przez Francuzów opuszczona. Zostawili oni tylko załogę w zamku *Montjoui*, który nad miastem i nad portem panuie, tudzież w twierdzach *Figueras* i *Roses*. Z resztą kray cały iest wolny. (*z Gaz. Berlin.*)

Londyn dnia 1go Marca n. s.

Posiedzenia Parlamentu, które do dnia dzisieyszeyszego odroczone były, przez poselstwo Xcia *Regenta* do dnia 21go Marca odłożone zostały. Aż do owego czasu, cóś pewnieyszego nastąpić może względem pokoiu lub woyny. Pozawczoray goniec z depeszami naszego Rządu wyiechał do *Lorda Castlereagh*, i zapewne dnia 2go t. m. Minister ten je odbierze. Twierdzą, że Rząd nasz chce bydź neutralny względem Domu *Burbonow* i oczekiwać, co w tym względzie narod Francuski sam z siebie przedsięwezmie.

Admirał *Durham* krążący przy wyspach *Leewart* odkrył i zabrał obiedwie fregaty, które dnia 20go Pazdziern: 1813 wymknęły się z *Cherburga*. Dnia 16 Stycznia pierwsza z tych fregat *Alkmena* maiąca 44 działa i 319tu ludzi osady pod wodzą Kapitana *Ducrest de Villeneuve* będąc wezwaną wśród ciemności nocnych do poddania się, chciała śmiałym uderzeniem zahaczyć Angielski okręt Admiralski. Ta jednak śmiałość wyszła iey na zgubę, albowiem gdy maytkowie, którzy wskoczyli na okręt Admiralski, przez maytkow Angielskich pobici zostali, Anglicy zahaczyli fregatę i opanowali ją w przeciągu kwadransu. Tymczasem druga fregata Francuska ratowała się ucieczką i przez 2 dni i 2 nocy ścigana była od fregaty *Cyane* towarzyszącey okrętowi Admiralskiemu, kiedy nakoniec ten ostatni, pomimo swoiey wielkości stosowney do 74 dział, które nosi, będąc lepszym pływaczem od fregaty *Cyane*, doścignął i przymusił do poddania się statek nieprzyiacielski. Ta druga fregata nazywa się *Ifiniegia*, wielkości równey z poprzedzaiącą pod wodzą Kapitana *Emmerie*. Obiedwie są nowe i w niczém nie uszkodzone. Krążyły długo bez żadney zdobyczy około wysp Azorskich, a stamtąd udały się do brzegów *Afryki*, gdzie wiele okrętow prowadzących handel niewolnikami poymały.

Z Ameryki, co się tycze działań woiennych, znowu pomyślne odebraliśmy wiadomości. *Derby*, w prowincyi *Vermont*, gdzie Amerykanie mieli mocne stanowisko i znaczne magazyny, dnia 17go Grudnia przez Kapitana *Barker* został zdobyty, koszary tamteysze na 1200 ludzi zburzone, zapasy żywności i ammunicyi uprowadzone.

Lewistown opuścili także Amerykanie, gdzie woysko nasze kilka dział, 9 beczek prochu i 200 beczek mąki zabrało. Możemy się teraz spodziewać, że granice *Niagary* zostaną w naszém posiadaniu, i że na jednym końcu jeziora *Ontario* mieć będziemy port bespieczny i wolny związek z jeziorem *Erie*. Wszyscy jeńcy Amerykańscy na okrętach przewozowych maią bydź do Francyi odsyłani. Na Kongressie dnia 18go Stycznia wniosł P. *Gaston*, ażeby w czasie układow o pokoy wszystkie działania woienne w kraiu wstrzymane bydź mogły; ten jego wniosek był tylko większością 92 przeciwko 67 głosom odrzucony. Na Jenerała Amerykańskiego *Hull*, postanowiony jest sąd woienny. Oskarżono go o zdradę kraiu, gnusność i zapomnienie obowiązkow swoich. Czternaście jest punktow oskarżenia: pomiędzy wielą innemi, Jenerał *Cass* i Pułkownik *Miller*, jako świadkowie, przeciwko niemu powstali.

Zakaz aby żaden okręt Amerykański nie śmiał wypłynąć z portu, i ażeby żaden obcy nie wpłynął aż po nayściśleyszey rewizyi, jest teraz jak nayściśley przestrzegany. We wszystkich portach postawione są umyślnie do tego strażnicze okręty.

Pochlebiaią tu sobie powszechnie, że układy o pokoy w *Gotenburgu* trwaiące pomyślnym skutkiem uwieńczone zostaną. (*z Gaz. Berl.*)

Londyn dnia 18go Lutego n. s.

Okręt *Desirée*, który po 5cią dniowey żegludze, z portu *Pasages do Falmouth* zawinął, przywiózł wiadomość, że Feldmarszałek *Wellington* wieczorem przed odpłynieniem okrętu miał konferencyą z Admirałem *Penrose* na Fregacie *Procupine*. Ciężkie działa armii już były w tenczas wyruszyły na przód, i Jenerał Hiszpański *Morillo* otrzymał rozkaz postąpienia do *Aduru* z aryergardą. Bydź więc może, że za nadeyściem suchszey roku pory, przydzie do skutku powszechne uderzenie na *Bajonnę*, zwłaszcza, że naywiększa część woysk dawnych *Soulta* ku *Paryżowi* odwołaną została. Dotychczasowa nieczynność wymówiona bydź może w części przez niepewność, w iakiey zostawali Jenerałowie Hiszpańscy względem mniemanego pokoiu z Francyą, która teraz, skoro im wyrok Kortezów ogłoszony został, iuż mieysca nie ma.

Drugi syn dawnieyszego Rządzcy wyspy *St. Domingo*, *Toussaint l' Ouverture*, znayduie się w *Londynie* i odbiera przyzwoite wychowanie. (*z Gaz. Berl.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Xiąże Klarencyi drugi Brat Xcia Regenta z podróży do *Brabancyi* przedsięwziętey dnia 22go Lutego powrócił do *Hagi*.

— Józef *Bonaparte*, teraz znowu Jeneralnym zastępcą w *Paryżu* swego brata mianowany, po swoim powrócie z Hiszpanii żył spokoynie na łonie swey familii w *Morfontaine*. Polowanie, łowienie ryb, billard były jego zabawy, i zdawał się bydź spokoynieyszy i weselszy, niżeli dawniey, gdy korona Hiszpańska obciążała jego głowę.

— Gazeta Ryska donosi, że Ferdynand VII jeszcze dnia 19go Lutego przybył do *Paryża*, a stamtąd miał już odiechać do Hiszpanii.

— Taż Gazeta umieściła wyiątek z odezwy Xięcia *d'Artois* dnia 20go Lutego w *Bazylei* drukowaney: „My Karol Filip Francuski, syn Francyi, Monsieur Hrabia Artezii, brat Króla, Jeneralny Zastępca Królestwa, &c. Ofiaruiemy wszystkim Francuzom nasze pozdrowienie. Francuzi! zbliża się dzień waszego oswobodzenia; brat waszego Króla znayduie się znowu między wami; na ziemi już Francuskiey podnosi on znowu dawną chorągiew Lilii, i przychodzi zwiastować wam powrót szczęścia i pokoiu pod rządem wspartym na publiczney swobodzie i prawach. Niech odtąd nie będzie żaden uciemiężyciel, żadna Konskrypcya, żadne uciążliwe podatki! na głos waszego Monarchy, waszego Oyca niech nieszczęścia wasze w nadziei, błędy wasze w zapomnieniu, wasza niezgoda w zjednoczeniu, którego on chce bydź rękoymią, utopione zostaną. Pała on chęcią wypełnienia tego wszystkiego, co wam przyrzekł, i co teraz nayuroczyściey powtarza, pała chęcią, tę chwilę, która mu wracaiąc poddanych, powróci własne dzieci, miłością i dobrodzieystwami oznaczyć.

Już po ułożeniu tey Gazety, odebrana tu drogą nadzwyczayną Gazeta Berlińska, zawiera następne wiadomości:

Dnia 9 Marca n. s. Feldmarszałek Blücher, *donosi list tegoż wodza do Xcia Sasko-Weymarskiego, skoncentrowawszy całe swoie woysko pod* Laon, *otrzymał nad woyskiem Napoleona* 80,000 *ludzi wynoszącém znakomite zwycięztwo, w którém nieprzyiaciel odparty w środku i na prawym skrzydle, na lewym był złamany, pobity, i do zupełnego przywiedziony nieładu. Utracił on tam swą artylleryą, wozy ammunicyine i bagaże, i w ostateczney rozsypce był ścigany. Woyska Sprzymierzone zdobyły* 45 *dział, i* 6,000 *jeńców.*

— *W główney kwaterze tegoż woyska* Laon *ogłoszono drukiem uwiadomienie, że podług zgodnych doniesień odbieranych z Paryża, potwierdza się nowina, że Marszałek* Soult *i iego woysko oświadczyło się za* Burbonami, *i przypiąwszy białe kokardy, pominęło iuż* Bordeaux, *i ciągnie prosto do* Paryża.

W Berlinie dnia 22go Marca n. s. z odebranych przez gońca listów prywatnych dnia 13go z Chaumont *datowanych, wiedziano, że dnia 11go Marca główna kwatera Xcia* Schwarzenberga *była w* Bray *nad* Sekwaną, *i że tam przed odiazdem tegoż gońca odebrano wiadomość urzędową o znakomitém zwycięztwie pod* Laon *otrzymaném przez Feldmarszałka* Blüchera *dnia 9go Marca n. s.*

Obszernieyszy opis tych wypadków do przyszłego Nru odkładamy.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow

Kuryer Litewski
Prenumerata tey Gazety z przesyłaniem pocztą od dnia 1go Kwietnia do 1go Oktobra przyymuie się w Expedycyi Gazetnéy Pocztamtu Litewskiego, za zwyczayną półroczną opłatą rubli srebrnych siedmiu; od 1go Kwietnia do 1go Stycznia 1815go roku za opłatą trzech kwartałową rubli srebrem 10 i kopiejek 50. — Prenumerata, do odbierania na mieyscu w Wilnie, dla tych którzy na kwartał tylko zapłacili, odnawia się od dnia 1go Kwietnia t. r. za zwyczayną opłatą kwartałową rubli srebrem 2 kop. 25, a półroczną rubli 4 kop. 50.

N. 2186. PODRAD.

2 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo widząc potrzebę przygotowania w Magazynach Gubernii Wileńskiey zapasu na porcye wódki i mięsa, wzywa życzących sobie podiąć się do targow w Wileńskiey Izbie Skarbowey odbywać się maiących: 1szy 25go Marca, 2gi 6go, a 3ci i ostatni 13go dnia następuiącego miesiąca Kwietnia, gdzie obiawiono będzie o ilości potrzebowania i kondycyach.

Siódmey klassy Pośnikow.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiey, Podolskiey i Kijowskiey Obwieszcza JOO. Xiążąt Stanisława Senatora Xięstwa Warszawskiego i Kawalera Dóbr Sieliczowa w Powiecie Nowogrod Wołyńskim, Maxymiliana Kamerhera Miasteczka Krzywina w Powiecie Ostrogskim: Karola byłego Marszałka Powiatu Kowelskiego Miasta Ostroga: Janusza Kanonika Katedralnego Łuckiego Wsi Tupał w Powiecie Kowelskim Dziedziców Jabłonowskich: Sukcessorów niegdy JOO. Xiążąt Jana; Kajetana i Anny z Xiążąt Sapiehów Jabłonowskich Wojewodów Brasławskich, Emilią z Xiążąt Sapiehów Jelską: JO. Xięcia Franciszka Sapiehę Taynego Konsyliarza: JWW. Potockich Senatorów Imperyi: JWW. Sołtyków: JW. Maryannę z Xiążąt Sapiehów Puzyninę: Dekret Kommissyi swey 1813 Roku dnia 27go Października N. 1495 w Sprawie Funduszu Edukacyynego odzyskuiącego Summy z Prowizyami, *iedną* złotych 30,000 Roku 1731. w Poniedziałek po Swięcie Sgo Bartłomieja w Grodzie Chęcińskim dla Seminarium Metropolitańskiego Lwowskiego zapisaną: *drugą* złotych 1,000. 1764 Roku przez JO. Xieżnę Annę z Sapiehów Jabłonowską Woiewodzinę Brasławską dla Kościoła Parafialnego Maryampolskiego należeć przyznaną, *trzecią* złotych 10,000. 1763 Roku w czwartek nazaiutrz Sgo Mateusza w Grodzie Halickim przez też JO. Xiężnę Jabłonowską Woiewodzinę Brasławską dla tegoż Kościoła Maryampolskiego upewnioną wszystkie Dobra Sieliczów obciążaiące, postanowił, Obwieszczenia po Sukcessorów JO. Xiężny Anny z Sapiehów Jabłonowskiey Woiewodziney Brasławskiey w Prowincyi Litewskiey mieszkaiących za pośrzednictwem Prześwietney Kommissyi Sądowey Edukacyyney Gubernij Litewskich, Białoruskich, Mińskiey i Białostockiey przesłać; w skutek tego Dekretu Kommissya na stawienie się stron, złożenie dowodów i odpowiedź, dzień 23 Maja 1814 Roku naznacza pod rygorem w Ordynacyi założonym, a do Prześwietney Kommissyi Sądowey Edukacyyney Litewskiey odnosi się z żądaniem przesłania Obwieszczeń do każdego w szczególności z Sukcessorów JO. Xiężny Anny z Sapiehów Jabłonowskiéy W. B., nadto poleca swey Kancellaryi, aby te Obwieszczenie do Gazet Krajowych podała. Dan w Krzemieńcu dnia 25go Lutego 1814 Roku.

Podpisano Filip Hrabia Plater.

Pisarz Franciszek Rudzki.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w maiętności W. Józefa Łopacińskiego Starościca Mścisławskiego i Łozdzieyskiego za Dekretem Remissyynym w R. 1814 Januaryi 21 w Ziemstwie Powiatu Dzieśnieńskiego ze wszystkiemi Kredytorami tak stawaiącemi, jako niestawaiącemi ogłoszoném, w pierwszym swym terminie tegoż Ru Marca 7go dnia ad fundum Folwarku Chin ziechawszy po ułatwieniu pierwiastkowych temu Sądowi właściwych donaszeń, po oddaniu Folwarków Chin i Józefowa w Administracyą, po przeznaczeniu komportacyi wszelkiego tytułu tranzaktów kredyt oznaczaiących pod przysięgą złożyć się maiących w Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Dzisnień: sub ammissione rei na dniu 25 Maja idącego Roku póki Komornicy nie wymierzą maiątku, powtórny ziazd swóy do dnia 12go Julij tegoż 1814 Ru odwołał. — Gdyby zatém Kredytorowie i Pretensorowie o takowym Taxatorsko-Exdywizorskim Sądzie w maiętności W. Starościca Łopacińskiego odbywaiącém się mieli wiadomość, i z dowodami kredyt i pretensyą oznaczaiącemi przed tenże Sąd stawali, dla ogłoszenia i uwiadomienia tychże Kredytorów w Guberniach drugich, lub Powiatach mieszkaiących, do Kuryera Litewskiego w trzykrotnym umieszczeniu Kancellarya tegoż Sądu podaie Awizacyą.

Donat Trohlic Regent Ziem. Pttu Dzisnień. i Exdywizor.

3 Dekretem Remissyynym Sądu Ziemskiego Powiatu Grodzieńskiego, na rozdział maiątku zeszłego Zyda Abrama Ickowicza Ruskiego przeznaczony w mieście Grodnie Sąd Taxatorsko Exdywizorski, podaie do wiadomości, iż w takowym Dziele Exdywizyi, ułatwiwszy iuż wszelkie Akcessoryyne czynności, na oczewiste całkowitego Dzieła rozsądzenie, za termin dzień drugi Aprila idącego 1814 Roku przeznaczył — Zapobiegaiąc zaś aby żaden tak z Debitorów, iako też Kredytorów i Pretensorów pomienionego Zyda Abrama Ickowicza, niewiadomością wymawiać się nie mógł. — Przez niniejsze zatym publiczne Ogłoszenie do iednoczasowey na termin powyżey oznaczony rozprawy, wszystkich Kredytorów, Pretensorów i Debitorów tegoż Abrama Ickowicza wzywa, z ostrzeżeniem; iż ieśli w takowym terminie którykolwiek z Kredytorów i Pretensorów, lub też z Debitorów nie stanie, albo umocowanego Plenipotenta nie zeszle — Ze więc należność pretensora Ammissyi i upadkowi poddaną będzie, a dług na Debitorze wykażemy, do istotney swoiéy rekognicyi wziętym, i po wyexekwowanie na rzecz massy Kredalney, ze wszelakiego dłużnika maiątku i nawet samey Osoby przeznaczonym i zadeterminowanym zostanie.

Józef Wilkowicki Exdywizyi Prezes.
Win. Bieńkowski Exdywiz.
Andrzey Sarosiek Exdywiz.

AWIZACYA

3 Niżey podpisana na skutek Dekretu Sądu Exdywizorskiego w sprawie z Jocherami Kupcami Wileńskiemi i Kredytorami, oraz innemi stronami w R. 1809 7bra 20 zapadłego, wcześnie uwiadamiam Kredytorow maiących lokacye na kamienicy Po-Jocherowskiey w mieście Wilnie, a mianowicie Kuratorow Bryotego Professora, WW. Sakienow Majorow, JW. Marszałka Pusłowskiego i dalszych, ażebysami wspólnie lub przez umocowanych prawnie Plenipotentow starali się jak nayprędzey zatrudnić urządzeniem i wypuszczeniem teyże Kamienicy w arędę na rok następny od dnia 23 Aprila roku bieżącego zaczynaiący się, gdyż niżey podpisana zaymuiąc się dotąd skutkiem Dekretu Exdyw: administracyą teyże Kamienicy, pomimo wiele wydatkow na erekcyą wyłożonych, i pomimo znacznie ubyłą intratę, przecież Kontrahentow na arędę zgoła nie znayduię, i dla różnych okoliczności widzi niepodobieństwo, ażeby się mógł znaleźdź Kontrahent taki, coby postąpił

za roczną arędę tyle, ileby Lokatorimszowie na siódmy procent mieć powinni — Przeto JWW. i WW. Kredytorowie sami przez siebie, lub przez Plenipotentow przynaymniey tygodniem przed tym terminem ze mną Administratorką skomunikować się zechcą, inaczey przymuszona będę dla uniknienia własney straty i samychże Konkredytorow, arędować takową kamienicę za cenę jaką tylko Kontrahenci dawać będą — I w tym celu ninieyszą awizacyą do Gazet podaię — Datt w Wilnie roku 1814 miesiąca Marca 10 dnia — *Zuzanna Lachowiczowa Sekr: b. D. P.*

2 Na skutek Dekretu Magistratu Wileńskiego w Roku 1812 Marca 30 dnia zapadłego, po zmarłych Gotfrydzie i Annie Herwichach, ruchomy maiątek w Miesiącu Junii tegoż Roku przez licytacyą wyprzedawszy, leżący zaś jako to: Dworek ze wszelkim zabudowaniem i ogrodem w mieście Wilnie na Popławach pod Numerem Taryfowym 1335 obok Frobenowey położony; dla wkroczenia w tuteyszą Stolicę woysk nieprzyiacielskich, ukończyć takowego aktu licytacyi nie mogłem, w spełnieniu czego dopiéro w dniach 16 i 20 teraznieyszego miesiąca Marca, a ostatecznie dnia 2 nadchodzącego miesiąca Apryla od godziny 3 po południu do szóstey: pomieniony Dworek z ogrodami wyprzedam; życzący przeto takowy wiecznością nabydź, maią się znaydować w tymże Dworku w przeznaczonych terminach i czasie. 1814 Marca 12 dnia.

Marcin Slendziński Radny M. G. Wilna.

OSTRZEZENIE.

2 W Dodatku Kuryera Lit: w Nrze 19tym pod tytułem: Drzewo do przedania: niżey piszący się Kupcy widzą bydź umieszczoną bezimienną publikatę na wyprzedaż ich drzewa, aby żaś nikt zwiedzionym nie był, ostrzegaią: że drzewo w Rymszanientach na brzegu Wilii przygotowane, jest własne Kupcow, i ich znakiem sztemplowane, z wyrobku puszczy Dobrowlańskiey za Kontraktem, na które W. Abramowicz Dziedzic Dobrowlan, z W. Domańskim Plenipotentem swym, wzięli u Kupcow złotem czer: złł: 1450. wydaiąc Kupcow awansom czer: złł: 1000 na cioskę, wywozkę — Aby więc o te drzewo towarne w Rymszanętach na brzegu Wilii przygotowane, nikt nie chciał wchodzić w żadne Kontrakta, niżey piszące się Kupcy ostrzegaią; inaczey bowiem każdy czyniacy o też drzewo, sobie przypisze winę. Roku 1814 Marca 13 dnia.

Zawel Peysachowicz Kupiec 1szey Gildy.
Dawid Leybowicz Kupiec 2giey Gildy.

OGŁOSZENIA

Właściciele skradzionych nie wiadomo u kogo, rzeczy, w poniższym regestrze wymienionych, stawić się maią dla odebrania wziętey z ich przedaży kwoty, z dowodami na ich przynależność do tuteyszey Magistratury powszechney Opieki.

Kopia.

1 Regestr wybranych pieniędzy z publiczney licytacyi za ruchomość Józefa Masłowskiego dezertera woyskowego w Grodzie Szawelskim pozostałey dnia 5 xbra 1813 Roku sporządzony.

	Ruble	Złote	Grosze
1 Kożuch mało co noszony - - -	2	3	10
2 Koszula płótna Holender. mało co noszona - - -	1		16
3 Kamizelka wełniana Kazimirkowa pstrokata - -		3	10
4 Surdut granatowy podarty w cale stary - - - -	1	2	10
5 Chustka połjedwabna niebiesko z żółtym kolorem wynoszona - - - - -		2	13
6 Chustka jedwabna z jedney strony ciemno orzechowa, a z drugiey światło orzechowa, brzegi w paskach zielonych z klatkami czarno z białym przeplatanemi - - - - - -		4	6
7 Manierka blaszana kalibru jakiegoś - -		2	15
8 Koszula bez rękaw stara czarna - - -		2	15
9 Ostrogi żelazne para jedna - - -			20
10 Łyzka cynowa u stołu do podawania potraw -		2	15
11 Zegarek kieszońkowy srebrny z kluczykiem i pieczątką bez wyrznięcia, bez szkła będący w kopercie jedney - - - - - - -	3		10
12 Zegarek mosiężny zepsuty w cale, bez indexow i szkła z kluczykiem - - - - - -	3		
13 Samodziału nowego gospodarskiego szarego sążni 6 i ćwierć - - - - - - - -	3	5	
14 Worek mało co noszony pocześniany nie wielki -			10
Summa - -	17	3	

Autentyczny podpisany tak: takowy Regestr z publiczney licytacyi wybranych pieniędzy konnotuiemy: Benedykt Taraszkiewicz Sędzia Grodz. Pttu Szawel. Ludwik Pancerzyński S. G. Pttu Szawelskiego. Teodor Godlewski Pisarz G. P. Szaw. Sprawuiący powinność Szawelskiego Horodniczego Kapitan Miliat. Michał Pietkiewicz Regent G. P. S. Zgodno z oryginałem Maciey Lubański Tytularny Sowietnik.

2 W domie bywszey Frobenowey, a teraz JPani Sotockiey pod Nrem 1333 na Popławach sytuowanym, otwiera się Szpacyer, w którym można będzie wszystkiego dostać; w tymże domie nayduie się Pantalion, Gitara Hiszpańska i Kanarek uczony do sprzedania. Jeśliby kto chciał one nabydź, dowie się do Aktorki w tym domie mieszkaiącey. R. 1814 miesiąca Marca 18 dnia. *Rozalia Sotocka.*

DO PRZEDAZY

3 W Oranżeryi W. Strumiłły za Rudnicką bramą za domem Zawela położoney, znayduią się w każdym czasie do sprzedania różne rośliny Treybhauzowe, Oranżeryowe i Ogrodowe, oraz w wazonach kwitnące róże, lewkonie pełne w różnych kolorach, fiołki, rozedy, hortensye &c. &c. &c. kwiaty cebulkowe, bukiety z kwiatow, i różne nasiona, a z Inspektow wszelka ogrodnina.